

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 35.

W REZERWIE DNIA 1. MAJA 1799.

Z Wiednia d. 24. Kwietnia.

O wzięciu miasta Schaffhausen nadesłał Arcy Xę Karol następujące szczegóły: Gdy nieprzyjaciół trzymał jeszcze zawsze na prawym brzegu Renu miasto Schaffhausen, jako też przedmieście Konstancyi Petershausen osadzone, zapewne w celu zgromadzenia, a istotnie w Schaffhausen znaczney liczbę wojska, dla uderzenia z korzyścią na stojące w tamtych okolicach korpus F. M. L. hrabiego Nauendorf, rozkazał Arcy Xę Jmć wyprzyć z tych miejsc nieprzyjaciela i one naszym wojskiem osadzić. Stosownie do tego rozkazu, wysłał F. M. L. Nauendorf, F. M. L. hrabia Baillet znaczną liczbą lekkiej piechoty i jazdy, wspartej 4 liniami batalionami i artylleryą rezerwy d. 13 przeciw Schaffhausen. F. M. L. Baillet postąpił przeciw temu miastu wezwał nieprzyjaciela, aby w pół godziny to miasto opuścił i cofnął się na lewy brzeg Renu. Komendant Francuzk usiłował przez negocyacje pozyskać dosyć czasu, dla ściągnięcia do

siebie posiłków; lecz hrabia Baillet pomiarkowawszy zamiar nieprzyjaciela rozkazał z dobrze usypanych swych bateryj przeciw mostowi i bramie miasta ognia dawać, a wkrótce i w samym mieście nieprzyjaciela atakować, którego podług długim i mocnym odporem na lewy brzeg Renu wyparł; nieprzyjaciół jak się już doniosło, cofając się zapalił tam będący most. W tej okazyi utracił nieprzyjaciół kilka set ludzi w zabitych, rannych i zabranych; ostatnich wynosi liczba do 100 głów. Zartylleryi zdobyliśmy 17 armat i wiele broni. Znaszey strony nie straciliśmy jak około 20 ludzi.

F. M. L. Baillet wspomina o nader chwalebnym postępku jednego żołnierza od regimentu Lascy w tej okazyi, który z swej ochoty przepłynął pod okryciem naszych armat Ren, odciął tam stojące dwa statki, przybył z niemi na powrót na brzodek Renu, lecz batwany wody uniosły go na palący się most, i one zapaliły. Żołnierz ten musiał się znowu na wodę

rzucić dla przypłynienia na nasz brzeg. Przykład jego zachęcił innego żołnierza; obydwa rzucili się na nowo na Ren i przyprowadzili kilka statków. Zanimi poszło 17 czy 18 ludzi od Lascego i więcej jeszcze opanowali statków. Arcy Xzę Karol w nadgródę i dla zachęcenia do tak gorliwego czynu, przyozdobił pierwszego złotym, drugiego srebrnym medalem.

D. 14 równo z świtem atakował generał major Piasek przedmieście Petershausen, wyparł z tamtąd mężnie nieprzyjaciela, i na tamtą stronę Renu zwiedziony most rostrzelał.

Od wystanęj kommandy przez Pforzheim i Bruchsal ku Filipzburgowi, nadeszła tego samego dnia wiadomość, że komunikacją z tą fortecą przywróciła, i patrole ku Mannheimowi wysłała. — Kommandant Filipsburga F. M. L. Rheingraf Salm donosi wraz, że będący tam słaby oddział dragonii Bamberkiej, w czasie swego patrolowania na Waghäusel 4 Francuzkich strzelców z ich końmi w niewolę zabrał. Wspomniany kommandant chwali sprawowanie się tego oddziału, iako też całego garnizonu w czasie blokowania tej fortecy.

Z Paryża d. 12. Kwietnia.

Redaktor miści w sobie o naszej armii Donau co następuje:

“D. 2 kwietnia wysłał nieprzyjacieli przeciw przodkowi naszej diwizyi patrole, dla uwężania naszych stanowisk. Kommandujący generał wniósł ztąd, że nieprzyjacieli zamysła na następny dzień atakować; ostrzegł tedy naszych generałów, aby się na ostrożności mieli i na każdą zdarzenie w gotowości byli.” Dalej wyraża: “Generał Jourdan nabawił się cho-

roby przymuszony zostać d. 3 kwietnia odiechać do Strasburga, w tym właśnie dniu, kiedy miał atak nieprzyjaciela nastąpić. Wspomniany generał prosił w przód o pozwolenie udania się do Paryża, i proponował do kommandowania armią w czasie jego nieprzytomności generała St. Cyr lub Ferino. Dyrktoryat wykonawczy mianował generała Malsbę tymczasowym kommandantem armii; lecz nim rozkaz dyrektoryatu nadszedł, oddał Jourdan generałowi Ernouf kommandę, który za atakiem forpocztów kazał się armii za Ren cofnąć.”

„W tutejszych dziennikach (mówi jeszcze Redaktor) rozpuszczono, iż generał Lefebure do opactwa zaprowadzony został, a za kilka momentów i generał adiutant Bonamy. Jeden tylko generał tego imienia się znajduje, a on aż nadto się Ojczyźnie zasłużył, za którą jeszcze w ostatniej bitwie przy Osterach krwią swoją przelewał, nie żeby miał być przeciw niemu takowy środek użyty. Został prawda nieiaki Lefebure do opactwa przyprowadzony, ale to jest prosty artyllerysta. Generał Lefebure dostał owszem od dyrektoryatu na znak jego przychylności i ukontentowania zbiorę żołnierską.”

Generał Jourdan przybył już do Paryża. — D. 3 t. m. wydał generał Malsba do Szwajcarów odezwę, w której się żali przeciwstawianiu niektórych wiarołomnych ludzi lub fałszyków przeciw Francuzkim żołnierzom, kiedy ich pojedynczo natrafia, tudzież przeciw insurekcyjnym poruszeniom w niektórych okolicach Szwajcaryi. Włożył na urzędy odpowiedzialność za wszystkie zdróżności, i grozi wzięciem insurgentów ogniem i mieczem.

Słychać, iż jenerał Joubert przybył już do Strasburga, dla objęcia kommandy nad armią Donau. Mówia także, iż Moreau odbierze w Szwajcaryi kommandę. Obywatel Barth, jenerał adiutant Masseny, pisze z St. Gallen pod d. 1 że będących pod bronią Szwajcarów zamiast 19,000, iak rozgłoszono, nie masz tylko 1600. Rząd Szwajcarski wszystkiego w prawdzie dokłada, dla uformowania 6 półbrygad, ale nim one się złączą z Francuską armią jeszcze długiego czasu potrzeba. Znajdujący się tu jeden patriota Szwajcar zaprzecza temu publicznie, dowodząc, że Zurich dostawiło już 6000 milicyi, Bazyleia 1000 i t. daley.

Miedzy Paryżem i Madrytem uwiła się często kuryerowie. — Gryzonowie oświadczyli się za przłączeniem do Szwajcaryi. — Rada starszych odrzuciła d. 1 marca rezolucyą względem wex'ów. — Słychać było w tych dniach, że Mass na nowo otrzymał korzyści nad Austryakami; ale nie daley nie dowiedzieliśmy się o tym. Ogółem nie nadeszły żadne urzędowe doniesienia od naszych armii.

W Liwornie wszystkie herby W. Xcia znaki szlachectwa i inne ozdoby, pozdeymowano z domów, &c. Wszyscy emigranci musieli się pod karą śmierci w przeciągu 24 godzin z Liworna oddalić. Jenerał Miollis wydał także d. 24 marca takowe rozporządzenie: „Konsul rzeczypospolitey Francuskiej w Liwornie ma kazać popieczętować znajdujące się tu magazyny Angielskie lub Amerykańskie kupców, tudzież poddanych Cesarza Rzymskiego, W. Sułtana, Cesarza Rosyjskiego, królowey Portugalckiej, Barbarzyńskich mocarstw, nakoniec poddanych wszystkich Xzających się

now będących z rzecząpospolitą w wojnie. Będą przedsięwzięte potrzebne środki do odkrycia objętych w tym rozporządzeniu towarów, i do odebrania złotych upartykularnych lub ukupców Liwornieńskich. Ci którzy ułatwią wyszukanie ich mają odebrać nadgodę. — W. Xzę Toskański wyprowadził z sobą przy wyjeździe 10 ładownych wozów. Ob. Reinhard wziął na siebie urząd cywilnego komisarza dyrektoryatu w Florencyi, i tymczasowo wszystkie teraźniejszy władze potwierdził. Tenże uwolnił w Florencyi siedzących za opiętą Ob. Michelli i Dutili. Uwolnienie Michellego nastąpiło przez Ob. Keiner, którego Toskańscy patrioci do więzienia zaprowadzili. — Ojciec S. wydał z klasztoru Kartuzów pośleszający list do wszystkich wysłanych z Francyi biskupów, znajdujących się w Anglii, &c.

Podług późniejszych wiadomości odmienił Ob. Reinhard wiele członków w administracyi Toskańskiej. D. 24 marca nakazał w oderwie swoich, iż wszystkie sądowe i inne akta mają być w imieniu rzeczypospolitey Francuskiej wydawane. D. 28 nakazał jenerał Gauthier rozbrojenie i rozpuszczenie wszystkich Toskańskich milicyi. Mogą po oddaniu broni i amunicyi, co w 4 dniach stać się musi, do swych powrócić domów; ale muszą przyrzec, iż nigdy przeciw rzeczypospolitey Francuskiej nie podniosą oręża; w mundurach Toskańskich nie będą się także mogli więcej pokazywać. Którzyby się nie stosowali do tego rozporządzenia mają być jako inicy do Francyi odprowadzeni. — Przy wnyściu wojsk naszych do Florencyi udał się Ob. Jacob, iako umocowany sekretarz Ob. Reinhard, do wszystkich tam-

tejszych ministrów nieprzyjacielskich mo-
carstw, którym już warty przydane były,
popieczętował ich papiery i oświadczył,
iż dalsze rozporządzenia będą im udzielo-
ne. Neapolitański minister Duca de San-
gro niechciał drzwi do domu swego otwo-
rzyć, ale w krotce musiał się poddać. —
W Liwornie aresztowano rządcę miasta,
konsulów Rosyjskiego i Angielskiego, Ce-
sarskiego zaś, nietykano. — W Pizie zabrali
Francuzi i popieczętowali wszystkie pu-
bliczne kasy i wiele znaczniejszych osób
w zakład wzięli. Prawie w całej Toskanii
noszą już Francuzką kokardę.

Sąd kryminalny departamentu Sekwa-
ny uwolnił dnia 10 t. m. obyw. Delaage,
Chomont, Colladon i Isaac Lemaitre, ob-
winionych bankierów o wstrzymanie na
moment wypłacania zmiankowej kasy.
Z procesu pokazało się, że Delaage,
Chomont z komp. winni byli kasie zmian-
kowej 612,000 a dom Isaac 711,000 fran.
ale te summy porachowane zostały i zu-
pełnie się z tą kasą uspokoiłi.

Tutejsze elekcyjne zgromadzenie o-
brało prezydentem swoim ob. Mouricault,
kommissarza dyrektoryatu przy trybunale
kassacyi (szwagra dyrektora Treilhard),
a sekretarzem Petiet (bywszego ministra
woyny). Bywszy minister Lacroix i by-
wszy dyrektor Letourneur byli także na
liście na prezydenta. — Tutejsze ciało ele-
kcyjne składa się ze wszystkim z 665 osob,
między którymi znajduje się 194 kupców,
78 rzemieślników, 23 bywszych ministrów,
deputowanych, generałów &c. Elektoro-
wie departamentu niższej Sekwany dali
sobie słowo, iż żadnych przedaiących
swe języki (advokatów) nie obiorą.

W tych dniach słyhać znowu było,

ze Brestńska flotta na morze wyszła; ale
dotąd nie ma żadney o tym pewności.

Dnia 2 t. m. umarł w Lizeux najstar-
szy z naszych astronomów Karol Lemon-
nier, dawniej członek królewskiej akade-
mii nauk. Rodził się d. 20 listopada 1715
i wiele się przykładał do uczoney wypra-
wy, która w roku 1735 dla zmierzania zie-
mi, na północ była wysłana.

Dyrektoryat rozporządził wyrokiem
swoim, co następuje: Wszystkie patenta
korsarskie dane imieniem rzeczypospolitey
we Włoszech od cywilnych lub wojsko-
wych agentów, są za nieważne uznane
i żadney nie mają mocy. Na okręty o-
patrzone takowemi patentami ma być em-
bargo włożone, i te tylko patenta moc
swoją mieć mają, które są od ministra ma-
rynarki i kolonij wydane. Niniejszy wy-
rok ma być we wszystkich portach Wło-
skich zaiganych od wojsk Francuzkich po-
przysłany. — Przez inny wyrok pod tym-
że dniem rozporządził dyrektoryat, iż od
ministra marynarki i kolonij nie ma być
więcej żaden patent korsarski bez wyra-
źnego upoważnienia dyrektora wydawany.

Z Strasburga donoszą, że znany jene-
rał Clarke w Buchsweiler, gdzie siedział,
elektorem obrany został. — Administracya
gabinetu naturalistów, odebrała już na żą-
danie swoje z 57 departamentów potrzeb-
ne nasiona do założenia botanicznego o-
grodu.

W Przyjacielu ustaw znajduje się list
generała Toussaint-Louverture (dotowany
w Port. Republikań d. 11 lutego) do ob.
Guybrę, sekretarza jego w Paryżu. Oto
są z niego przedniejsze wyrazy:

"Nakoniec po burzach, które ćmiły
nasz horyzont polityczny w ostatnich

dniach Vendemiaire i 1 brumaire, zaświeciła iutrzenka szczęśliwości dla ludu St. Domingo. Życzenia moje, zgodne z mądrymi rozporządzeniami dyrektoryatu, dały kolonii agenta, który przez swoją mądrość i roztropność utwierdził spokójność publiczną. Znasz mię dosyć abyś się przekonał, że zapewniony o dobrych chęciach agenta rządowego, będę go wspierał wszystkimi sposobami będącemi w mej mocy, i których nie użyję nigdy, iak dla zapewnienia szczęśliwości mego kraju, i dla zachowania go dla Francyi. Na umartwienie potwarców okazę światu, iż wierząc będąc moim przysięgom, nigdy nie zasłużył na hańbę, którą mię okryć usiłowali. Służyłem w ten czas Hiszpanii, kiedy rojalizm we Francyi uciskał wolność, i prześladował tych, którzy się oświadczyli iey obrońcami. Lecz skoro Francya podała mi rękę, przyjęła mię w poczet swych dzieci, udałem się pod chorągwie Rzeczypospolitey i walczyłem zawsze z nią. Jużże miałem wniknąć w porozumienie z Anglią, kiedy nieprzystawałem wojować na śmierć z iey wojskiem w St. Domingo? Polityka upoważnia w armiach podstęp, i używszy go przeciw komendantowi Angielskiemu, możnasz żądać wnosić, że byłem stronnikiem Anglii? Owszem to powinno być tym większym dowodem mego poświęcenia się wolności i pomnożenia iey zdobyczy. Już nie masz dzisiaj nieprzyjaciela na ziemi St. Domingo. Armia St. Domingo nie zatrudnia się iak zbieraniem laurów, a poświęcając się tryumfom wolności i obronie Rzeczypospolitey, nie pragnęła inney nagrody, iak używania praw i owocu z prac swoich. Użyłem mojej powagi dla ogólnego szczęścia kolonii,

a gdy szczęśliwość publiczna ustalona zostanie, życzenia moje są dopełnione.,,

Z Stuttgardu d. 12. Kwietnia.

Piszą z Fryburga pod dniem 8 że Francuzi postawili znówu most pod Brisack, który po przeysciu za Ren na dniu 5 zdjęli byli. Niektóre ich woyska przeszły znówu na prawy brzeg Renu i zajęły stary Brisack i Hochstäiten. Do dnia 8 mały tylko oddział jazdy Austriackiej pokazał się w Brisgowii.

Podług wiadomości z Rawensburga Arcy Xąż Karol za odebraniem pierwszej wiadomości o wkroczeniu Francuzów do Tyrolu, oddzielił od swojej armii 15 tysięcy ludzi dla wzmocnienia armii hrabiego Bellegarde. Lecz gdy niebezpieczeństwo zagrażające temu krajowi przez cofanie się Francuzów ustało, korpus to odebrało przeciwny rozkaz i powróciło nazad do wielkiej armii.

Z Szwajcacyi żadney ważney wiadomości nie mamy. Jenerał Mafsepa zawsze ma w St. Gallen swoją główną kwaterę. Ufortyfikowanie małej Bazylei zupełnie już prawie jest ukończzone; inne Szwajcaryi miasta także fortyfikują. Posiłki tak od armii Włoskiej iak od armii Dunaju ciągle do Szwajcaryi przychodzą.

Ciało prawodawcze Helweckie wydało ustawę nakazującą podatek wojenny nadzwyczajny; sposób zaś iego wybrania zostawiło władzy wykonawczej. Dyrektoryat postanowił stosowny do tego wyrok, którego głównejsze punkta są następujące:

Imo Każdy obywatel płacący podatek wzywa się, aby natychmiast po ogłoszeniu niniejszego wyroku oddał do rąk agenta parafii lub sekcyi swoją ofiarę na

podatek wojenny. Zdo Kontribucya ta będzie powtarzana każdego miesiąca i oddawana na dzień pierwszy miesiąca do rąk pomienionego agenta poty, poki nadzwyczajne wojny potrzeby wymagać tego będą.

Z Konstantynopola d. 12. Marca.

Odezwa wydana przez ministra Porty do jeneratów, officyerów i żołnierzy armii Francuzkiej w Egypcie.

Bez żadnego na prawa narodów względu, w błąd was wprowadzono i przeciw wszelkim prawom wojny, wysłano do Egiptu, kraju panowania najwyższej Porty podległego, każąc wam wierzyć, że sama nawet Porta dała pozwolenie na wkroczenie do własnego swojego kraju. Czyż możecie powątpiewać aby wysyłając was do tej odległej świata części miano inny zamiar, iak wygnać was z Francji, pogrążyć w przepaści niebezpieczeństw i wystawić was wszystkich na łup śmierci. Nie, nie powątpiewawcie bynajmniej o tym. Lecz Egipt musi być uwolniony od tak niesprawiedliwej napasci; niezliczone armie spieszą w tym momencie, i liczne floty okrywają już morze. Ci z pomiędzy was iakiegokolwiek będą oni stopnia, którzy zechcą uniknąć niebezpieczeństwa które im grozi, powinni natychmiast dać poznać swoje zamiary kommandantom wojsk lądowych i morskich sprzymierzonych moceństw. Mogą być pewni iż odurządzeni zostaną na miejscu, gdzie udać się życzyć sobie będą. Dostaną także paszporta w celu, aby nie byli napastowanemi w drodze od sprzymierzonych eskadrów lub korsarzy. Niechay się więc spieszą korzystać z tych dobroczynnych rozrządzeń

najwyższej Porty, i niechay je uważają za sprzyjającą porę do wydobycia się z straszliwych przepaści, w których pogrążeni zostali.

w Konstantynopolu dnia 11. miesiąca Rumazan, roku Egiry 1213. (16. lutego 1799)

w Drukarni Cesarskiej w Hafskeny, przedmieściu Konstantynopolitańskim.

Z Ratysbony d. 10. Kwienia.

W czasie odprawianych naradzeń w kolegium Xiążąt pod dniem 5 b. m. Minister Austriacki podał oświadczenie następujące: " że z nieprzyjacielskich i bez przykładu z strony Francuzów kroków wyrażonych w dekrete kommissyi Cesarskiej pod dniem 4 poznać można widocznie, iak byłoby rzeczą niebezpieczną i szkodliwą, dać się jeszcze uwieść, wierząc próżnym zapewnieniom o spokojnych zamiarach Francuzów i zaniedbać, porównać głosów już danych z ostatniemi wypadkami i z nowemi stosunkami, które zmiana okoliczności utworzyła; zostawia się zatem do rozwiązania: czyliby nie było rzeczą przyzwolną, przez wzgląd na nowe wypadki, wcale niespodziewane i wielkiej wagi, które zasły już po rozpoczęciu naradzeń, żądać bez odwołki nowych instrukcyi od swoich dworów. ,

Trzydzieści pięć głosów głosowało natychmiast aby dekret kommissyi Cesarskiej względem niniejszego naradzenia wzięty był do decyzji. Dyrektoryat potym oświadczył, iż mniema, że uwagi te mogłyby mieć wpływ do wydania konkluzum w okoliczności tyczącej się marszu wojska Rosyjskiego, a zatem, iż ostrzeżenie sobie dalszy dozor protokołu.

Zdale się zawsze, że większość, która

ta się okazała wyda konklusum w okoliczności tyczący się marszu woyska Rosyjskiego.

Z Rasztadt d. 11. Kwietnia.

Kommunikacya między Rasztadt i Offenburg przeciętą została. Austriacy znajdują się w Sintzheim, a patrole swoje aż do Buhl wysyłaia. Wiele także oddziałów posunęło się za Oppenau i Oberkirch. Woyska Francuzkie rozłożone przed Kel, mają swoje pierwsze stráže w okolicach Lichtenau (mil 5 od Rasztadt) jenerał St. Cyr ma swoją główną kwaterę w Kork przy Kel.

Deputacya Rzeszy zgromadziła się dzisiaj. Minister Bremeński zachorowawszy nie był przytomnym, na tym posiedzeniu. Minister Saski wnosił aby przesłać ogólnemu seymowi Rzeszy ostatni dekret kommisysy Cesarzkiej, równie iak noty, i oczekiwać dalszego wyroku seymu. Wszystkie inne członki zgodziwszy się na ten wniosek, następujące pismo ułożone zostało:

Poselstwo deputacyi Rzeszy do ogólnego Seymu w Ratysbonie.

„Ogólny seym Rzeszy był dostatecznie uwiadomionym przez rapporta deputacyi, o ostatnich negocyacyach na kongresie pokoju, i położeniu, w którym się znajdowały na dniu 23 marca, dniu ostatniego iey rapportu. Deputacya przesłała seymowi pod tymże samym dnem poprzedniczą odpowiedź, którą z potwierdzeniem ministra Pełnomocnego Cesarzkiego dała na notę ministrów pełnomocnych Francuzkich pod dniem 24 Ventose (14 Marca) względem oddalenia z Ratysbony sprawy tego interessa Francuzkie Bacher. Na dniu 4 b. m. Deputacya Rzeszy udzie-

liła podobnież za potwierdzeniem ministra pełnomocnego Cesarzkiego, ministrom pełnomocnym Francuzkim przez notę tego, co ogólny seym Rzeszy przesłał iey pod dniem 27 z. m. — Na dniu 7 b. m. Minister pełnomocny Cesarzki udzielił deputacyi Rzeszy przez pismo tu przyłączone Najwyższego wyroku, który nakazuje temuż ministrowi przytaczaiać pobudki, które skłoniły J. C. K. Mość oświadczyć deputacyi, że Cesarz Jmć iako najwyższy naczelnik Rzeszy nie może, ani chce dozwolić, aby dłużey legacya Cesarzka należała do niniejszych negocyacyi pokoju, i że razem widzi się bydz przymuszony cofnąć ważność nadaną wszystkim ustąpieniom zaszłym wczasie ciągnącego się kongresu, które nie mogą obowiązywać tylko po nadaniu im potwierdzenia od Cesarza Jmć i Rzeszy, tak dalece: że J. C. M. musiał uważać stan rzeczy polityczny między krajami Niemieckimi i Rzeszą iako przywrócony do tego punktu, w jakim się znajdował przed rozpoczęciem kongresu pokoju w Rasztadt. — Deputacya Rzeszy uwiadomioną równie od dyrektoryatu została, że to oświadczenie Cesarzkie uczynione także bezpośrednio zostało ogólnemu seymowi, i że w tej okoliczności podany mu został dekret kommisysy Cesarzkiej, deputacya mniema, iż niepowinna przepomnieć dla zupełnego uwiadomienia seymu o położeniu rzeczy, że minister pełnomocny Cesarzki przesłał notę ministrom pełnomocnym Francuzkim i tej kopią dyrektoryatowi deputacyi podał, że dnia 9 b. m. Legacya Francuzka podała notę tu przyłączoną tak ministrowi pełnomocnemu Cesarzkiemu, iako też dyrektoryatowi deputacyi; lecz że minister pełnomocny

Cesarski odesłał nazad notę ministrom pełnomocnym Francuzkim, łącząc do niej oświadczenie, którego kopia tu się przyłącza, że nakoniec minister pełnomocny Cesarski w dniach kilku myśli ztąd odjechać. — Gdy w poselstwie legacyi Cesarskiej jest wzmianka z wyszczególnieniem o twierdzy Ehrenbreitsstein, deputacya mniema, iż powinna jeszcze seymowi udzielić listu pod dniem 11 p. m. ściągającego się do tego przedmiotu, który iey był od ministra pełnomocnego Cesarskiego przesłany i znajduje się pomiędzy przyłączonemi tu pismami. W Rasztadt 11 Kwietnia 1799.

Z Rzymu d. 18. Marca.

Na dniu 15 przybył tu kuryer z Paryża i przywiozł rozkaz od dyrektoryatu aresztowania obywatela Balsal. Dyrektoriat odwołał z Neapolu generała Macdonald, który inne ma mieć przeznaczenie; generał Lemoyne miejsce iego zastąpił. Generał Rusca jest kommandantem w Rzymie, a generał Dufresne w Ankonie; generał St. Suzanne, który tu miał komendę ma teraz w Cysalpińskiej Rzeczypospolitej kommanderować.

Z Konstantynopola d. 18. Marca.

Dzień 13 t. m. był dniem smutku dla Konstantynopola. Dwie części prawie przedmieścia Peru zostały przez straszliwy pożar w pyrynę obrocone. Wszystkie sposoby gaszenia były bezskuteczne. Nim W. Wezyr i inni ministrowie Turcy przybyli, już się pożar był dla trwającego tęgiego wiatru bardzo rozszerzył. W czasie ognia i trwającego zamieszania wykradziono wiele meblow. Pożar trwał 9 godzin. Liczba spalonych domow wynosi do 1300; między niemi znajduje się wiele pięknych gmachow., iakoto pałac Angielskiego ministra, P. Spencer Smith,

Cesarskiego internuncyusza, barona Herbert, posta Hiszpańskiego i bywszy Polski pałac. Naywiększa stała się szkoda przez spalenie pałacu Cesarskiego internuncyusza, obok stojącego katolickiego kościoła i z kwadratowego kamienia wystawionego magazynu, w którym, iako miejscu bezpiecznym, naywiększe skarby Peru złożone były. Całą szkodę rachują przeszło na 20 mill. ryńskich. Ogień pokazał się najprzód w jednym kominie.

Na miejsce Xcia Climachi, który 4 lata był hospodarem Moldawii, jest Xcie Ipsilanti, terazniejszy pierwszy towarzysz Porty, mianowany.

Gdy postępujący z Egiptu Francuzi wzięli Gazar, Gezzar basza taki dał obrot swej armii, żeby mogła Francuzom przecięć komunikacyą z Kairem. Murat bey oszańcował się w wyższym Egipcie i oczekiwał przybycia Gezzar baszy. — Ztąd wysłano dwa okręty z potrzebami wojennymi do Alexandryi, która zawsze od Anglikow jest bombardowana. — Kapitan basza ma nad tutejszą flotą odebrać komendę; 6000 pod nim będącego wojska, złożonego najwięcej z artyllerystow bombardierow już tu przybyli.

Z Heidelberg d. 13. Kwietnia.

Austriacy posunęli swoje форпозы, aż do niewielkiej odległości od naszego miasta. Ostatniej nocy jeden ich oddział ucierał się z pikietą Francuzką w Necker Gemund (o mil 2 od Heidelberg.) Austriacy zabrali siedmiu jeńcow i raniłi officyera Francuzkiego. Dzisiejszego rana przybył do Wisloch jeden oddział husarow Szeklera. W tym momencie wychodzi ztąd mocna pikietą jazdy Francuzkiej dla udania się ku stronie Necker Gemund.

D O D A T E K

D O N^o 35.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 1. MAIA 1799.

Z Wiednia d. 26. Kwietnia.

Do Nru. 33 tutejszey gazety wyszedł dzisiaj czternasty nadzwyczajny dodatek w tej osnowie:

”Arcy Xzę Karol donosi pod d. 20 t. m. z Stockach, iż gdy nieprzyjaciel po wyparciu go z Schafhausen i Petershausen, miał jeszcze mocny posterunek w miasteczku Eglisau na prawym brzegu Renu, z kąd nasze forpocztę mógł napasować, Arcy Xzę Jmć zlecił F. M. L. hrabiemu Nauendorf, stojącą tam brygadą generała Xcia Schwarzenberg, wyrzucić go z tego miejsca, i tym sposobem oswobodzić cały brzeg prawy. Dnia 17 postąpił Xiążę Schwarzenberg stosownie do tego rozkazu przeciw Eglisau, wezwał komendanta do poddania się, a gdy on odmówił, tak szypko i dzielnie na nieprzyjaciela uderzył, że się z największym pośpiechem z Eglisau oddalił. — Xzę Schwarzenberg stracił w tej okazyi 14 ludzi w zabitych F. M. L. Nauendorf chwaliąc waleczność i odwa-

gę naszych wojsk, szczególniejszą dać zaletę pułkownikowi Mesz-ros, majorowi Rubinitz, komendantowi jednego batalionu, kapitanowi Mumb od strzelców Tyrolskich i poruczn. hrabiemu Leiningen, od batalionu Rubenitz, którzy się przy Schafhausen dobrze sprawili. — Przytym donosi Arcy Xzę Karol, iż podług rapportu F. M. L. Kospoth, był wystany z Fryburga do starego Brysack oddział wojska, dla zburzenia zrobionych tam od nieprzyjaciela, a potem opuszczonych szanów, ale nieprzyjaciel na drugi dzień zaraz postąpił oddział wojska o 300 jazdy i 7 do 800 ludzi piechoty na prawy brzeg Renu. W Huppenheim na drodze do Berg, zniósł nasz podjazd i w niewolę zabrał nieprzyjacielską komendę od 10 ludzi.

”O dalszych poruszeniach i przedsięwzięciach armii Włoskiej, donosił generał jazdy Melas pod dniem 15 t. m., że dniem

przedtem przeszedł z całą armią za Mincio, i tę przy Campagnola i Monte Olivetano obozem rozłożył, a forpocztę do Marcara, nad Oglio i Monte Chiari nad Tschiesa, postane zostały. Nieprzyjaciel cofnął się na prawem swoim skrzydle za Oglio, a na lewem za Tschiesa. Jenerał Wukafsovich osadził już był Salò, przez co stoi w komunikacyi z armią. — D. 18 stała armia obozem między Capriano i Calselo. Mantuę zostawił nieprzyjaciel samey sobie; armia nasza opasuje ją w niejakiej ieszcze odległości, wszelako patrole nasze podchodzą prawie pod same jej bramy. Los Peschierzy dopomoże do zupełnego opasania Mantui. — Nieprzyjaciel cofnął się nawet z lewem skrzydłem za Oglio, i nasze podjazdy natrafiły na pierwszy oddział tego skrzydła przed Brascia, który za postrzeżeniem ich do miasta się cofnął i bramy zamknął. Od prawego nieprzyjacielskiego skrzydła, odkryto słaby podjazd w Ponte Rico na lewym brzegu Oglio, lecz on nie czekał ataku. — Przy Casal Maggiore zabrano nieprzyjacielowi transport z 36 pontonów, eskortę jego rozpruszono, 5 officerów 150 prostych wniewolą zabrano. Jeden z naszych podjazdów wszedł nawet do samej Kremony, gdzie się dowiedział, że tylko 400 Francuzów w Pizzighetone się znajdują, reszta nieprzyjacielskiej armii cofnęła się za Adda i w Loddy założyła swoją główną kwaterę. Jeden oddział Weneckiej naszej flotyli zarzucił na ujściu Premury kotwicę, różne poczynił zdobycze, i wiele w padłych dawniej nieprzyjacielowi w ręce Cesarzkich statków nazad odbił. — Pozostała część lewego skrzydła w Polefsina, zabrała w Lago Seccro 6 nieprzyjacielskich officye

row i 122 prostych wniewolą, zdobyła 15 metalowych armat, znajdujących się na będącym tam statku, i 200 żelaznych armatnych rur leżących na brzegu, które teraz do Wenecyi odesłane będą. Rzucający się wszędzie do broni wiejski lud, za pomocą tylko jednego oddziału od jenerała Klenau, uderzył na stojący w Mirandola i opatrzony w artylleryą Cysalpiński oddział, z którego 234 ludzi wniewolą zabrał.

“Cesarski i Rosyjski feldmarszałek hrabia Suwarow Riminski, obiał już nad ziednoczoną Włoską armią najwyższą komendę. Pierwsza kolonna woysk Rosyjskich znajdowała się już przy odejściu tego doniesienia w Villafranca, a drugie nagłym marszem za nią dążyły. — Podług dalszego doniesienia przez jenerała hrabiego Hohenzollern, zdobył ieszcze porucznik Gavenda, od 550 husarów regimentu, w swej wyprawie, oprócz wspomnianych wyżej 36 pontonów z ich rekwizytami, 2 wielkie kupieckie statki, a w Kromonie 1 armatę, wiele skrzyń znowymi mundurami, wiele ammunicyi i ławetów, i kilku ieńców zabrał. W Castelnovo podszedł tenże porucznik park artylleryi od 14 armat i 4 moździerzów, z wielką liczbą ammunicyi, gdzie znowu wiele zabrał ieńców i 20 koni zdobył. Jenerał hrabia Hohenzollern chwali nie tylko te ale i dawniej równie waleczne iak roztropne przedsięwzięcia tego officyera.

“Rapport F. M. L. Bellegarde pod d. 19 t. m. ma związek z powyższym doniesieniem jenerała Melas. Podług tego raportu, zdobyliśmy przy wniściu jenerała Wukafsovich do Salò, wielki nieprzyjacielski

statek z masztami, żaglami, kotwicą i wszystkimi linami. Na tym statku znajdowały się 3 skrzynie Francuskiej ognistej broni i prócz wielu innych rzeczy 38 karabinów osobno będących. Perucznikowie Taborovich, od Mihanoviha letkiego i Wunsch, od strzelców Leloup, wyprosiłi sobie u generała Wukalsovich 50 ludzi, dla zniesienia stojącego niedaleko Brescia nieprzyjacielskiego posterunku z 3 oficerów i 100 ludzi złożonego. D. 15 o godzinie 2 po połnocy atakowali go, i poszczęście było im się, iż 20 ludzi zabrali z niego w niewolę, 25 na placu położyli, a resztę po większej części ranionych rozpruszyli. Jenerał Wukalsovich chwali roztropne i odważne sprawienie się tych dwóch oficerów nie tylko w tej, ale i wielu innych poprzednich okazyach.

Z Stuttgardu d. 14. Kwietnia.

Złaje się, iż strzelanie z armat, które na dniu 6 słyszano w Lindau nie z kądinąd pochodziło tylko z petyczki stoczony na jeziorze między statkami zbrojnymi, i które wypadek jest niewiadomy. Rozgłoszono pogłoskę, że w tymże czasie Austriacy uderzyli na Francuzów w Konstancyi, lecz dotąd żadnego o tym urzędowego raportu nie mamy.

Listy z Kempton, Memmingen i innych miejsc pobliskich jeziora Konstancyeńskiego zgadzaia się na to, iż doia 10 powszechny był atak na Renie powyżej i poniżej jeziora Konstancyeńskiego i wszystkie są podobieństwa, iż armia Cesarzowska uderzyła na armię Mafseny w zamiarze wdarcia się do Szwajcaryi, pierwey, nimby armia Dunaju mogła wesprzyć armię Helweyji. (Jenerał Mafsen, który nad obydwoma armiami najwyższą ma kom-

mendę, przybył dnia 8 do Strasburga, z kąd nazajutrz do Szwajcaryi miał powrócić.)

Od brzegów Menu d. 15. Kwietnia.

Poczty z Bazylei od dni 3 brakuie, a z Raszstadt dzisiaj i wczoraj nie przybyła. Austriacy wysłali korpus wojsk lekkich ku Filisburgowi i Bruchsall. Piszą z Manheimu, że dnia 13 w wieczor pokazali się Austriacy oiedną milę od Schwetzingen gdzie się znajdują forpoczty Francuskie. Wczoraj biegła pogłoska w Manheimie, że główna kwatera armii Francuskiej Dunaju d. 13 z Strasburga do Bazylei przeniesioną została.

Z Manheimu d. 12. Kwietnia.

Część wojsk Francuskich mających obozować przed Manheimem wczoraj i dzisiaj ruszyła. Oboz ten obserwacyyny prawe swoje skrzydło rozciągnie do Neckeraue, środek do drogi ku Heidelberg, a lewe skrzydło ku twierdzy Necker. Kilka batalionów uda się jutro do Strasburga. Jenerał Collaud, który tymczasowo zastępuje miejsce jenerała Bernadotte od dni kilku tu się znajduje. — Jenerał Cherin mający komendę w 4 departamentach lewego brzegu Renu, swoją główną kwaterę ma przenieść do Koblentz.

Z Petersburga d. 2. Kwietnia.

Tuteysza gazeta mieści w sobie co następuje: "Stoiąca pod admirałem Kruze i do terażniejszej kampanii przeznaczona flotta, ma wzdłuż Pruskich i Pomorania brzegów krążyć, a w przypadkowym rozłączeniu się port Gdański za miejsce połączenia się mieć."

Z Ratysbony d. 11. Kwietnia.

Miasta Rzeszy ugodziły się względem marszu wojsk Rosyjskich d. 4 t. m. większością 3 głosów, to jest 18 przeciw 15."

Ze miasta Rzeszy ratunek swój i utrzyma. stawiają Jego mądrości, staranności i nie jedynie w oycowskich uczuciach J. C. przezorności, co on za najdogodniejszy w K.M. jako głowy Rzeszy, i w tego naj tężniejszych okolicznościach dla dobra mądrzejszych środkach pokładają, a za i bezpieczeństwu uzna i osądzi. " tym w najwyższym tym zaufaniu z0.

DONIESIENIA.

Cesarsko Krolewskie sądy śląskie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmu-
ia tym edyktem J. O. Xiężnie Annie z Sapiehow Iablonowskiej, ze Ur. Hakensmid,
jako kurator masy krydałnej Ierowskiej u sądow tych o sekwestracyi dóbr Kocka na za-
spokoienie summy 1200 zł0 pol. exekucyjną - toż na nią podał i o pomoc sądu, ile
sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie miały wiadomości gdzie ona została lub czy wcale w C. K.
kraiach dziedzicznych znajduje się, ier patrona tutejszego Ur. Ios Fiederowicza z iey
szkodą i iey kosztem zastępca postanowiły, z którym proces ten podług ordinacyi są-
dowej rozpoczął się: i ukończony zostanie; ona przeto edyktem niniejszym tym końcem
upomina się: ażeby w czasie przywołanym to jest: wprzeciągu 9 dni sama się stawiała,
albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej prze-
stała, albo nakoniec innego patrona obrata, tego sądom tym wymienić, i podług prze-
pisu tych środków prawa używać, które do obrony swej sprawy za najsłuszniejszej
osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wnikająca podług opie-
wu C. K. praw samaby sobie przypisać być winna. Dan w Lublinie 6. marca 1799

Pietruski.

Emberg.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Gllicie Occidentalis.

Dostenberg.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego miasta Krakowa podaje się do wiadomości,
iż na instancją Jch Mc. XX. Wikaryuszów kościoła katedralnego krakowskiego, ka-
mienica Jm P. Iana Bekierskiego tu w Krakowie na ulicy Grodzkiej pod N. 99. stojąca,
odciągnawszy dług gruntowy 500. zł0. ryń. wynoszący, do 3125 zł0 ryń 3. krey: są-
downie na dniu 16. Listopada 1798 roku oszacowana, na satysfakcyę długu 150. zł0.
ryń. przez Jch Mc. XX. Wikaryuszów kościoła katedralnego Krakowskiego prawem e-
winkowanych, w Ratuszu krakowskim, Izbie komisyjonalney, za gotowe pieniądze
na dniu 27. Maia 28. Czerwca, i 29. Lipca r. b. godzinie 10. ranney przez publiczną
licytacyę sprzedawana będzie. Zaczyn mający chęć kupni także kamienicy, aby na
wzwyż wzmiankowany termin i miejsce przybyć mogli, niniejszem obwieszczaia się.
Dan dnia 23. Kwietnia 1799.

Gellinek.

Nichol Wohlmann.

Jożef Wyt, szkiewicz mp.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego miasta Krak.
Peregryn Łodziński sekretarz.

Kapiele w Krzeszowicach otwierają się od 1. Maia, roku bieżącego. Ktoby chciał
dokładniejszej o nich zaciągnąć wiadomości, raczy się przez pismo albo osobiście do
niżej podpisanego udać. w Krzeszowicach d. 29. kwietnia 1799.

Filling, medycyny doktor.